

## **Wystawcy o targach Złoto Srebro Czas**

**O tym, czy targi były udane, decydują przede wszystkim wystawcy, dlatego to właśnie ich zapytaliśmy o opinię. Rozmówcy wybierani byli losowo, a wszystkie wypowiedzi zostały autoryzowane.**

### **Artur Miklewski, Jantar Studio**

Zarówno organizatorzy, jak i same targi Złoto Srebro Czas bardzo nas w tym roku zaskoczyły – na plus. Naszą uwagę jeszcze przed imprezą zwróciła nowa, przejrzysta i intuicyjna strona internetowa, jak również kampania informacyjna targów w mediach. Nowa lokalizacja to duża przestrzenna hala z możliwością powiększenia do 10 000 m<sup>2</sup> i z bardzo wygodnym wjazdem na rozładunek, jak również sprawnym dojazdem. Dobrym pomysłem organizatora jest skupienie firm bursztyńskich w jednym sektorze, dzięki czemu klient mógł łatwiej do nas dotrzeć i zorientować się w ofercie. I dotarł: nie odczuwamy spadku liczby klientów w stosunku do ubiegłego roku, pojawiło się też kilku nowych, odbyliśmy owocne rozmowy i podpisaliśmy zamówienia. Sukces tym większy, że – jak wiadomo – Polska nie jest łatwym rynkiem na bursztyn.

Życzę organizatorom, by Złoto Srebro Czas, na których wystawiamy się już od kilku lat, stało się flagową imprezą jubilerską. Zwłaszcza że ma ku temu wszelkie warunki.

### **Stanisław Krzysztof Całka, Amber-Ring**

Dla nas były to znacznie gorsze targi niż w ubiegłym roku. Mieliśmy stoiska na obydwu odbywających się równocześnie imprezach targowych: podwójne koszty, suma obrotów znacznie mniejsza niż w ubiegłym roku, choć Złoto Srebro Czas – dzięki skupieniu dużej reprezentacji firm bursztyńskich – były odczuwalnie lepsze. Jeśli w przyszłym roku znowu będą dwie imprezy targowe, nie będziemy się wystawiać nigdzie.

### **Tomasz Michalski, Silvam**

Jechaliśmy do Warszawy z pewnymi obawami, ale na szczęście szybko udało się je rozwiać: potwierdziły się przypuszczenia, że kupcy z sektora bursztynowego przyjadą jednak na Złoto Srebro Czas. Zwłaszcza że organizatorzy zadbali o to – jak się okazało skuteczną – kampanią promocyjną. Jako firma, pod kątem biznesowym i organizacyjnym uważamy targi za udane.

### **Dorota Wróblewska: Dom Mody Forget-me-Not i Sophisti.pl**

Dla mnie Złoto Srebro Czas reprezentowały bardzo wysoki poziom zarówno wystawców, jak i organizacji – to jedno z najlepszych targów jubilerskich, w których dotychczas brałam udział. Profesjonalnie zorganizowane, w przestrzennej i nowoczesnej hali. Lokalizacja mojego stoiska umożliwiała mi cieszenie się świetnym towarzystwem projektantów biżuterii, którzy mieli do zaproponowania naprawdę ciekawe wyroby. Kilku z nich zaprosiłam do współpracy. Odnoszę wrażenie, że sytuacja na rynku poprawia się, a kupujący coraz bardziej doceniają dobry design: stoisko Forget-me-Not odwiedzili bardzo konkretni, zdecydowani klienci, nie było utrudniających pracę „oglądaczy”.

**Marcin Nowak, Novvak Jewellery:**

Jesteśmy bardzo zadowoleni – i to nie tylko dlatego, że otrzymaliśmy 1. Nagrodę Ministra Gospodarki za Najlepszy Wyrób Targów Złoto Srebro Czas, która dla nas jest oczywiście bardzo cennym wyróżnieniem. Odwiedzający nas klienci byli bardzo konkretni i o sprecyzowanych oczekiwaniach – udało nam się pozyskać m.in. bardzo dobrze rokującego klienta z Belgii. Dużym zaskoczeniem okazał się dla nas dzień otwarty dla publiczności: bardzo dużo zapytań, z których część – dziś już to wiemy – zaowocuje zamówieniami.

Bardzo podoba nam się nowa hala: jest zdecydowanie lepsza od dotychczasowej, ponieważ jest tu więcej przestrzeni, nie ma najmniejszego problemu ani z parkingiem, ani z dojazdem. Organizatorzy postawili w tym roku mocno na komunikację i współpracę z mediami, udało im się dzięki temu dotrzeć do klientów z naszej grupy docelowej.

Dla niektórych może to brzmieć niewiarygodnie, ale dla nas były to zdecydowanie najlepsze targi Złoto Srebro Czas.

**Tomasz Malicki, Biamet Bis:**

Jesteśmy zadowoleni z organizacji targów i nowej hali, która rzeczywiście jest przyszłościowa. Niestety pod kątem biznesowym były to dla nas targi gorsze od ubiegłorocznych. Stanęliśmy po stronie Złoto Srebro Czas, ponieważ jesteśmy lojalni i nie tolerujemy nieuczciwości w biznesie.

**Monika Jakubczak, Onyx:**

Nowa hala zrobiła na nas pozytywne wrażenie: jest tu więcej przestrzeni, organizator zadbał także o detale, jak np. odpowiednia muzyka, które budują dobrą atmosferę i sprawiają, że zarówno wystawcy, jak i odwiedzający czuli się dobrze. Klientów było jednak mniej niż w ubiegłym roku – przyjechali głównie ci, którzy wiedzieli, że wystawiamy się w MT Polska. Czujemy się trochę ofiarami tego rozdwojenia targów: taka sytuacja nikomu nie służy.

**Kacper Schiffers**

Pod względem organizacyjnym tegoroczne targi Złoto Srebro Czas były z mojego punktu widzenia nawet lepsze od dotychczasowych. Hala, która początkowo budziła sporo kontrowersji, okazała się być lepsza, a jej lokalizacja nie nastroczała żadnych problemów dojazdowych. W efekcie tych bezpodstawnych – jak się okazało – obaw, jak również zaistniałej w tym roku konieczności poświęcenia targom warszawskim nie jednego jak dotychczas, ale dwóch dni, część naszych klientów w ogóle zrezygnowała z przyjazdu, niektórzy z przybyłych narzekali na niewystarczające ich zdaniem informacje dotyczące lokalizacji stoisk wystawców. Mimo to nasze stoisko odwiedziło wielu nowych kupców: znaczna część osób, które złożyły zamówienie, zrobiło to po raz pierwszy. Tak więc również pod tym względem targi spełniły nasze oczekiwania: każdemu zależy bowiem przede wszystkim na pozyskaniu nowych kupców. Po części jest to efekt podejmowanych przez organizatora działań promujących targi w nowym miejscu, ale też zapewne jest wymuszone przez zaistniałą sytuację: przetasowania na liście wystawców okazały się szansą dla firm mniejszych, takich jak moja, które

dzięki temu zostały zauważone.